

WARSZAWA - CZĘSTOCHOWA
5 - 14 SIERPNIA

NAPEŁNIENI DUCHEM ŚWIĘTYM

GRUPA CZARNA - IDZIEMY PRZY NADZIEI

MEDYTACJA IGNACJAŃSKA DZIEŃ 6



WAPM 2025

6. NADZIEJA NA BLIŹNI/RELACJE**WPROWADZENIE**

Kolejny dzień, kolejna modlitwa. W trakcie medytacji twoje nogi będą stawiać krok za krokiem, ale dla przestrzeni serca to moment zatrzymania się. Weź głęboki wdech i spędź trochę czasu z myślą, że przebywasz w Bożej Obecności. Bądź tu i teraz.

POSŁUCHAJ SŁOWA BOŻEGO (DZ, 9, 1-18)

1 Szaweł ciągle jeszcze siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał się do arcykapłana 2 i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł uwięzić i przyprowadzić do Jeruzalem mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi, jeśliby jakichś znalazł. 3 Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. 4 A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» 5 «Kto jesteś, Panie?» – powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. 6 Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić».

7 Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli bowiem głos, lecz nie widzieli nikogo. 8 Szaweł podniósł się z ziemi, a kiedy otworzył oczy, nic nie widział. Zaprowadzili go więc do Damaszku, trzymając za ręce. 9 Przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił.

10 W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. «Ananiaszu!» – przemówił do niego Pan w widzeniu. A on odrzekł: «Jestem, Panie!» 11 A Pan do niego: «Idź na ulicę Prostą i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się [tam] modli». 12 (I ujrzał [Szaweł] w widzeniu, jak człowiek imieniem Ananiasz wszedł i położył na niego ręce, aby przejrzeć.) 13 «Panie – odpowiedział Ananiasz – słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętym Twoim w Jerozolimie. 14 i ma on tutaj władzę od arcykapłanów, aby więzić wszystkich, którzy wzywają Twego imienia». 15 «Idź – odpowiedział mu Pan – bo wybrałem sobie tego człowieka jako narzędzie. On zanieś imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela. 16 i ukazę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego imienia».

17 Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na niego ręce i powiedział: «Szawle, bracie, Pan Jezus, Ten, co ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał mnie, abys przejrział i został napełniony Duchem Świętym». 18 Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony.

PROŚBA O CZYSTOŚĆ INTENCJI

Proszę Cię Panie, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku większej Twojej służbie i chwale.

ZAANGAŻOWANIE WYOBRAŹNI

Spróbuj postawić się w sytuacji Ananiasza. Co się w tobie budzi, gdy słyszysz wezwanie do spotkania z mordercą chrześcijan? Wczuj się w reakcje ze strony swojego ciała, jak ono odpowiada na to Boże posłanie?

PROŚBA O OWOC

W tej modlitwie możesz poprosić o nadzieję, która będzie źródłem siły i odwagi, aby podjąć właściwe decyzje odnośnie relacji obecnych w twoim życiu, które potrzebują zmian.

P1: RELACJE.

- We fragmencie, którym się dziś modlimy relacje zajmują istotne miejsce. Paweł - po tym, jak stracił wzrok - potrzebował pomocy, do Jerozolimy zaprowadzili go ludzie, którzy pozostają dla nas anonimowi. Następnie czytamy o tym, że Paweł przebywał w domu Judy. Potem do Pawła zostaje posłany Ananiasz. Jakie miejsce w twoim życiu zajmują relacje z innymi ludźmi? Wolisz mieć mnóstwo znajomych czy nieliczne grono prawdziwych przyjaciół? Jakie znaczenie mają dla ciebie relacje z członkami bliższej i dalszej rodziny?
- W tym fragmencie Dziejów Apostolskich Paweł jest głównie odbiorcą i beneficjentem czyjejś pomocy, czyjegoś działania. W wyjątkowej, przez jakiś czas bardzo trudnej sytuacji, w której się znalazł bardzo potrzebuje polegać na innych, jednocześnie zupełnie nie jest w stanie jakkolwiek się odwdzińczyć. Jak funkcjonujesz w relacjach, w których jesteś? Łatwiej ci w nich coś z siebie dać, a może wolisz z nich czerpać? Z czym miewasz trudności?

P2: POSŁANIE ANANIASZA.

- Wróćmy na moment do obrazu tej medytacji. Ananiasz słyszy głos Pana posyłający go z konkretną posługą do Pawła. Ananiasz otrzymał polecenie wejścia w relację i zatroszczenia się o człowieka, który ma na rękach krew chrześcijan i słynie żądzą mordu wobec wszystkich wierzących w Zmartwychwstałego. Taka jest wola Pana, którą Ananiasz realizuje. Które relacje w twoim życiu są związane z jakimś trudem lub cierpieniem? O których relacjach chcesz w tym kontekście porozmawiać teraz z Bogiem?

- Biorąc pod uwagę dotychczasową postawę Pawła, to pójście do niego w odwiedziny będąc jednocześnie chrześcijaninem, na pierwszy rzut oka wygląda na misję samobójczą. Jakakolwiek relacja Ananiasza i Pawła powinna być spisana na straty już na samym początku. Jednak drogi Pana nie są naszymi drogami i Jego myśli nie są naszymi... Spotkanie Ananiasz i Pawła leży u początku historii kształtowania się Apostoła Narodów. Możesz teraz porozmawiać z Bogiem o tym czy jakaś trudna dla ciebie relacja jest jednocześnie przestrzenią, do zadziałania, w której zaprasza cię Pan. Jeśli odkryjesz takie Boże zaproszenie, to jakie kroki możesz podjąć w kierunku jego realizacji? Na jaką nadzieję, w kontekście przyjęcia ananiaszowej postawy, wskazuje ci Bóg?

P3: NADZIEJA POSTAWIONEJ GRANICY, NADZIEJA EWAKUACJI.

- Jednocześnie nie każda historia toczy się tak jak ta Ananiasza i Pawła. Czasem nadzieja w odniesieniu do relacji, w których jesteście ma zupełnie inne oblicze. Bywają relacje, które z jakiegoś powodu odbierają nam życie, krzywdzą. Czasem mamy tego świadomość, więc świadomie się z nich wycofaliśmy i trzymamy dystans, czasem nadal w nich jesteśmy. Bywa tak, że zło, które się w przestrzeniach tych relacji dzieje jest wyraźne i łatwo zauważalne, innym razem jest ono subtelne lub dzieje się w białych rękawiczkach, ale nadal ma ono potencjał destrukcyjny. W takich sytuacjach to inne oblicze nadziei może przejawiać się przekonaniach, że mam prawo postawić granicę przemocy, że choć słyszę od tej osoby coś innego, to jestem wartościowym człowiekiem i poradzę sobie bez tej relacji, że ceną za wierność i lojalność wobec drugiego człowieka nie może być moje cierpienie. Możesz teraz porozmawiać z Bogiem o relacjach, co do których masz wątpliwość, że warto je kontynuować. Może masz w życiu relacje, o których słyszysz od rodziny, od przyjaciół, od ludzi, którzy dobrze ci życzą, że dobrze będzie postawić w nich granice lub zupełnie się z nich ewakuować. Co, mimo doświadczanego trudu lub nawet cierpienia, utrzymuje cię w tych relacjach?

MODLITWA KOŃCOWA

Spróbuj teraz przyrzeć się tym momentom medytacji, które najmocniej cię poruszyły. Do których poruszeń razem z Jezusem chcesz wrócić? Za co podziękować?

OJCZE NASZ...

3/3



AMDG

JEZUICKA GRUPA
CZARNA
WAPM 2025